

„Ta Pani w zielonym”

muz. Krzysztof Mroziński, sł. Joanna Piwowar

Do szczęścia nie potrzeba jej metafor
Zamęścia wciąż omija szybkim krokiem.
Nie czeka, nie przyrzeka, nie zabroni...
Ta pani w zielonym.

Wie dużo o wszystkich prawach nocy
Zadurza się nie szybciej niż po roku
Nie szuka, nie przeszuka, nie dogoni
Ta pani w zielonym.

Przychodzi gdy nikogo nie ma w domu.
Uwodzi kiedy sama o tym nie wie.
Choć patrzy, nie wypatrzy i nie złowi
Ta pani w zielonym.

Ref:

Jest kobietą swojego życia,
Nie miej jej tego za złe.
Że kiedy przyjdzie na chwila
Sama siebie nazwie.

Jest kobietą swojego życia,
Nie miej jej tego za złe.
Że kiedy przyjdzie na chwila
Sama Cię odnajdzie.

Wszystkie piosenki, podkłady muzyczne i teksty dostępne są na stronie:
www.mlodziartysci.eu